

Tomasz Paszewski

WOJNA HYBRYDOWA, ATAK Z ZASKOCZENIA I WOJNA OGRANICZONA A ZAGROŻENIA MILITARNE ZE STRONY ROSJI

WPROWADZENIE

Rozpoczęta pod koniec lutego 2014 r. agresja Rosji na Ukrainę okazała się dla Zachodu, w tym NATO, zaskoczeniem. Nie dlatego jednak, że stanowiła radykalny zwrot w polityce Moskwy. To raczej Zachód bardzo długo starał się nie dostrzec coraz bardziej widocznych w niej imperialnych tendencji¹, wołąc ludzić się, że Rosja, nawet jeśli w polityce wewnętrznej porzuciła ostatnie pozory liberalnej demokracji, może być nadal niełatwym, ale jednak cennym i przewidywalnym partnerem. To podejście korespondowało zresztą z ogólnym przekonaniem, że klasyczne konflikty zbrojne należą w Europie do przeszłości. Jeszcze na jesieni 2013 r., kilka miesięcy przed zbrojną aneksją Krymu, sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen, skądinąd znany z twardego stanowiska wobec Rosji, twierdził, że wojna pomiędzy europejskimi narodami jest czymś niewyobrażalnym². Tymczasem zagrożenie związane z możliwą agresją Rosji w jej sąsiedztwie, zwłaszcza na obszarze b. ZSRR, narastało od lat, przed czym zresztą ostrzegali niektórzy eksperci czy ośrodki analityczne, uznając Ukrainę za jedną z najbardziej prawdopodobnych poten-

¹ K. Giles, P. Hansen, R. Layne, J. Nixey, J. Sherr, A. Wood, *The Russian Challenge*, Chatham House, London 2015.

² A.F. Rasmussen, *Defense matters*, Speech by NATO Secretary General A.F. Rasmussen at the 2013 annual session of the NATO Parliamentary Assembly in Dubrovnik, Croatia, 11 Oct. 2013, http://www.nato.int/cps/en/natolive/opinions_104038.htm (accessed: 25 May 2014).

cialnych ofiar³. Jednym z tych, którzy trafnie odczytali przyszłość był pracujący od wielu dekad w USA znany brytyjski teoretyk wojskowości C.S. Gray, który już w 2009 r. pisał, że przyszły kryzys na linii Rosja–NATO jest niemal nieuchronny i najprawdopodobniej będzie dotyczył Ukrainy⁴.

Rewizjonistyczna polityka Rosji, której wciąż nierozwiązany konflikt na Ukrainie jest jedynie symptomem, w dużym stopniu wpisuje się w tradycje rosyjskiego ekspansjonizmu, prowadzonego praktycznie nieprzerwanie, z wyjątkiem okresów wewnętrznej słabości, od kilku stuleci, nawet jeśli dziś, z subiektywnego rosyjskiego punktu widzenia, ma ona charakter głównie obronny. Z jednej strony polityka ta stanowiła i stanowi obecnie wyraz bardzo silnie zakorzenionych rosyjskich wielkomocarstwowych aspiracji, z drugiej zaś jej odwiecznym uzasadnieniem jest konieczność zapewnienia Rosji bezpieczeństwa. Brak chroniących ją naturalnych granic ma powodować, że musi ona sama stale rozszerzać swoje terytorium, a także budować wokół niego własną strefę wpływów, stanowiącą bufor przed zewnętrznymi zagrożeniami. W przypadku Europy Rosja nie porzuciła imperialnych planów nawet w okresie wielkiego osłabienia oraz relatywnie liberalnego kursu w swojej polityce zagranicznej i wewnętrznej w latach 90. ubiegłego wieku. Ich realizacja uległa co najwyżej pewnemu zamrożeniu.

Drugim kluczowym źródłem obecnej neoimperialnej polityki Moskwy jest bez wątpienia charakter reżymu Władimira Putina. Zaniechawszy prób modernizacji jeszcze w połowie minionej dekady, władze na Kremlu zmuszone są gorączkowo szukać nowej legitymizacji swoich rządów w warunkach załamania się surowcowego modelu gospodarczego, który przez lata konsekwentnie budowały. Obrona Rosji i Rosjan przed prawdziwymi lub

³ Zob. m.in. J. Hedenskog, *Crimea after Georgia Crisis*, FOI (Swedish Defence Research Agency), Stockholm, November 2008. W Polsce na zagrożenie wojskowe ze strony Rosji w przestrzeni poradzieckiej, w tym szczególnie Ukrainę, wskazywało wiele źródeł, w tym liczne raporty i analizy Ośrodka Studiów Wschodnich. Już w 1993 r. A.Z. Kamiński w wydanym przez PISM raporcie nie tylko przewidywał możliwość wojny rosyjsko-ukraińskiej, i możliwych jej skutków dla Polski (fala uchodźców), ale również postawił trafną diagnozę jej źródła, twierdząc między innymi, że odbudowa autorytaryzmu w Rosji bazowałyby na:

„imperialnym czynnikiem rosyjskiej świadomości narodowej: na idei łączenia wszystkich Rosjan w jednym państwie, a zatem roszczeniach terytorialnych, przede wszystkim wobec Ukrainy.”

A.Z. Kamiński, *Bezpieczeństwo Polski na tle rozwoju sytuacji politycznej w Europie. Uwagi metodologiczne*, [w:] *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa – aspekty wewnętrzne*, PISM, Warszawa 1993, s. 17–18.

⁴ C.S. Gray, *The 21st century security environment and the future of war*, „Parameters”, Vol. 38, No. 4, Winter 2008-9.

wyimaginowanymi zagrożeniami, głównie zewnętrznymi, ma, jak się zdaje, w zamierzeniach Putina, stać się nowym czynnikiem konsolidującym rosyjskie społeczeństwo wokół władzy. Tworzeniu atmosfery zagrożenia służy nie tylko prowadzona od lat i obecnie bardzo nasilona wojenna retoryka, ale również podejmowane poza granicami Rosji operacje militarne (Ukraina, Syria), rzekomo w obronie własnego bezpieczeństwa czy innych żywotnych interesów.

Oba te źródła agresywnej polityki Rosji mają, jak się wydaje, charakter trwały, co sprawia, że stanowi ona długofalowe, strategiczne zagrożenia dla jej słabszych sąsiadów. Nie tylko państw poradzieckich, ale również Polski i innych krajów Europy Północnej i Środkowej. O ile w początkowej fazie konfliktu na Ukrainie możliwość otwartej rosyjskiej napaści na jednego z członków NATO była przez większość komentatorów i decydentów uznawana za bardzo mało prawdopodobną, z biegiem czasu zagrożenie to traktowane było jako coraz bardziej realne⁵. Powodem były nie tylko kolejne rosyjskie działania wojskowe na Ukrainie i w Syrii, ale nade wszystko silny i stale rosnący potencjał militarny Rosji.

Już fakt, że Rosja, posiadająca jeden z dwóch największych arsenałów nuklearnych świata i nie będąc obecnie zagrożona militarnie przez żadne państwo, od końca minionej dekady realizuje bardzo kosztowny program rozbudowy i szerokiej modernizacji sił zbrojnych, musi budzić niepokój. Trudno uwierzyć, że zbrojenia te mają jedynie służyć celom defensywnym, zwłaszcza, że rozpoczęte zostały w okresie, w którym członkowie NATO, określanego jako główny przeciwnik Rosji, masowo cieli budżety obronne i redukowali siły zbrojne, a szybko kurczące się środki koncentrowali na zdolnościach potrzebnych w odległych operacjach stabilizacyjnych. Zastanawiająca jest również konsekwentna realizacja tej polityki w sytuacji, kiedy od 2013 r. rosyjska gospodarka coraz bardziej kuleje, a z początkiem 2015 r. weszła w stan recesji⁶. Najbardziej racjonalnym wyjaśnieniem są planowane lub brane pod uwagę działania ofensywne, poza granicami kraju.

Oceny aktualnej kondycji i potencjału rosyjskich sił zbrojnych są często rozbieżne, jednak istnieje dość powszechna zgoda, że mogą one stanowić

⁵ M. Kroenig, *Facing Reality: getting NATO ready for a new Cold War*, „Survival”, Vol. 57, No. 1 (February–March 2015), General Sir A. Bradshaw, *Deputy Supreme Allied Commander Europe, on the latest security challenges facing NATO*, Royal United Service Institute, <https://www.rusi.org/go.php?structureID=videos&ref=V54E7621089708#.VQP8OI69Hkd>

⁶ K. Stoicescu, *Russia's military modernization versus peace and stability in Europe*, International Centre for Defence Studies, 12 August 2015, <http://www.icds.ee/blog/article/russias-military-modernization-versus-peace-and-stability-in-europe/>

poważniejsze zagrożenie na wschodniej flance NATO i UE⁷. Na rosnące zagrożenie ze strony rosyjskich sił zbrojnych regularnie zwracali uwagę generałowie Philip Breedlove i Ben Hodges, odpowiednio byli głównodowodzący wojsk NATO w Europie (SECURER) oraz były dowódca amerykańskich wojsk lądowych w Europie⁸. Przed niedocenianiem rosyjskiej armii przestrzegał też Igor Satjagin z londyńskiego Royal United Service Institute. Choć Rosji byłoby trudno prowadzić poważniejszą wojnę przez dłuższy czas, ma ona dostatecznie duże zdolności, jak twierdzi, aby sprawić Zachodowi wiele problemów⁹. Zwłaszcza, że przy ocenie zdolności rosyjskich sił zbrojnych trzeba brać pod uwagę nie tylko ich wyposażenie, lecz również rosnącą gotowość bojową oraz cenne doświadczenia operacyjne i taktyczne, zdobyte w Donbasie i w Syrii.

Jednym z podstawowych celów tej modernizacji jest bez wątpienia uzyskanie zdolności do przeprowadzenia szybkich i zdecydowanych konwencjonalnych operacji w pobliżu rosyjskich granic¹⁰, z wykorzystaniem głównie sił lądowych, w tym wojsk powietrzno-desantowych i specjalnych, działających jednak głównie jako elitarne lekkie jednostki lądowe¹¹. Temu celowi ma służyć między innymi wzrost liczby utrzymywanych w stałej gotowości jednostek, na których bazie mogą być tworzone grupy bojowe, dostosowane do konkretnych zadań¹². Ponieważ z różnych powodów, od finansowych, po organizacyjne, techniczne i demograficzne, Rosji raczej nie uda się zrealizować w pełnym zakresie zakładanych w 2010 r. niezwykle ambitnych celów doty-

⁷ M. Kroenig, *Facing Reality...*, *op. cit.*, s. 61.

⁸ P. McLeary, *Is NATO's New Fulda Gap in Poland?*, „Foreign Policy”, October 1, 2015; M. Weisgerber, *Russia Could Block Access to Baltic Sea, US General Says*, „Defense One”, December 9, 2015; A. Croft, *Russia could soon run multiple Ukraine-sized operations: U.S. general*, *Reuters*, January 16, 2015.

⁹ Thomas K. Grose, *Putin's Army Built to Reassert Russian Influence in a Modern World*, *US News & World Report*, March 11, 2015 <http://www.usnews.com/news/articles/2015/03/11/vladimir-putins-army-built-to-reassert-russian-influence-in-a-modern-world>

¹⁰ Interwencja w Syrii pokazuje, że Rosja ma możliwość użycia sił zbrojnych w bardziej odległych regionach, są jednak one ograniczone. Np. w celu zaopatrywania swojego kontyngentu Rosja musiała korzystać z czarteru tureckich statków handlowych.

¹¹ Pavel Baev, *Ukraine, a test for Russian Military reform*, IFRI, May 2015; G. Gressel, *Russia's quiet military revolution, and what it means for Europe*, European Council on Foreign Relations, October 2015.

¹² A.V. Rogovoy, K. Giles, *A Russian view on landpower*, Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press, Carlisle, April 2015, s. 25; R. Thornton, *Military modernization and the Russian ground forces*, Strategic Study Institute of the U.S. Army War College, Carlisle, June 2011, s. 23–24; M. Barabanow, *Russia's new army*, Center for Analysis of Strategies and Technologies (CAST), Moskwa 2011.

czących modernizacji i wzrostu liczebności sił zbrojnych¹³, wysiłki modernizacyjne i szkoleniowe będą zapewne w coraz większym stopniu koncentrowane na tworzonych od pewnego czasu siłach szybkiego reagowania, głównie na bazie jednostek elitarnych, w tym zwłaszcza powietrzno-desantowych¹⁴. Siły te, według wojskowych analityków *US Army War College*, osiągną liczebność ok. 70–80 tysięcy żołnierzy i będą zdolne do prowadzenia jednej większej operacji (podobnej np. do wojny z Gruzją) lub dwóch mniejszych jednocześnie¹⁵.

Innym niepokojącym zjawiskiem jest obserwowana od końca minionej dekady stopniowa rozbudowa i wzmacnianie sił w rosyjskim zachodnim okręgu wojskowym, w tym zwłaszcza w pobliżu granicy z Finlandią i Norwegią, w obwodzie pskowskim, gdzie stacjonują m. in. dywizja powietrzno-desantowa, brygada specnazu oraz 25 zmotoryzowana brygada strzelców, a także w Kaliningradzie¹⁶. Jednocześnie Moskwa podejmuje konsekwentne starania, aby utworzyć na Białorusi co najmniej jedną własną bazę lotniczą (w Bobrujsku), która mogłaby zostać wykorzystana w operacjach przeciwko Litwie lub Polsce. Zagrożeniem są też rozmieszczone w regionie systemy przeciwlotnicze i przeciwrakietowe, w tym S-400, pociski przeciwokrętowe (stacjonujące na lądzie i na okrętach), a także rakiety Iskander, zdolne razić cele w Finlandii, Polsce, a nawet Niemczech. Czynnikiem zdecydowanie potęgującym zagrożenie militarne ze strony Rosji są prowadzone od 2009 r. w regionie Bałtyku wielkie manewry wojskowe, które odbywają się w sposób niezapowiedziany, lub ogłaszane są z bardzo krótkim wyprzedzeniem¹⁷. Realizowane w ich trakcie scenariusze obejmują zwykle działania ofensywne na znaczną skalę przeciw krajom ościennym, w niektórych przypadkach z wykorzystaniem również

¹³ Zob. m.in. R. McDermott, *Russia's Glacial Progress Toward a Professional Army*, „Eurasia Daily Monitor”, Vol. 11 Issue: 201, November 11, 2014.

¹⁴ C.K. Bartles and R.N. McDermott, *Russia's Military Operations in Crimea: Road-Testing Rapid Reaction Capabilities*, „Problems of Post Communism”, Nov–Dec 2014; Zob. też. M. Pyadushkin, *Russia's military modernization under President Putin*, „Aviation Week & Space Technology”, Jan 15, 2015; D. Gorenburg, *Capabilities of the Russian ground forces*, Oxford Analytica, January 5, 2015, <https://russiamil.wordpress.com/2015/01/05/capabilities-of-the-russian-ground-forces/>

¹⁵ D. O'Malley (red.), *Analysis of Russia's strategy in Eastern Europe, an appropriate U.S. response, and the implications for US landpower*, U.S. Army war College, Carlisle 2015, s. 61.

¹⁶ K. Kaas, *Russian Armed Forces in the Baltic Sea region*, „Diplomaatia”, No. 130/131, June/July 2014.

¹⁷ I.J. Brzezinski, N. Varangis, *The NATO–Russia Exercise Gap*, Atlantic Council, February 23, 2015.

taktycznej broni jądrowej¹⁸. W konsekwencji Rosja uzyskuje coraz większe zdolności do podjęcia zaskakującej akcji zbrojnej przeciw swoim północno-zachodnim sąsiadom (państwa bałtyckie, Finlandia, Polska?), przy jednoczesnej możliwości blokowania ewentualnej reakcji wojskowej NATO, na morzu, w powietrzu i do pewnego stopnia na lądzie, za pomocą potężnych środków rażenia dalekiego zasięgu¹⁹.

Opierając się na zgłaszanych od lat przez rosyjską dyplomację postulatach i żądaniach dotyczących Europy Środkowej i Wschodniej (oraz Finlandii), a także głoszonych od lat w Rosji poglądach przez osoby i ośrodki mniej lub bardziej zbliżone do Kremla, można stwierdzić, że celem Rosji nie są nowe, znaczniejsze nabytki terytorialne (zwłaszcza obejmujące ziemie zamieszkałe przez inne nacje), ale raczej pozbawienie jej zachodnich sąsiadów części niezależności w polityce międzynarodowej, a także możliwości efektywnej, kolektywnej lub indywidualnej obrony. Wśród potencjalnych ofiar rosyjskiej napaści wymienia się najczęściej państwa bałtyckie. Celem Moskwy mogłoby być zagarnięcie terenów zamieszkałych głównie przez ludność rosyjską, narzucenie formalnej lub faktycznej demilitaryzacji, a być może również ograniczenie ich swobody w polityce zewnętrznej czy gospodarczej. Rosja mogłaby też zająć część terytorium państwa członkowskiego NATO, aby użyć go jako karty przetargowej w obecnej konfrontacji z Zachodem. Innym możliwym zagrożeniem jest atak na znaczącego producenta węgłowodorów, jak Norwegia, w celu przejęcia jego złóż, przy jednoczesnym spowodowaniu gwałtownego wzrostu cen ropy naftowej. Znamienne są tu doświadczenia z 1990 r. kiedy zajęcie Kuwejtu przez wojska Saddama Husajna spowodowało wzrost ceny ropy naftowej o ponad 100% w ciągu niespełna trzech miesięcy²⁰.

Naturalnie, żaden z powyższych scenariuszy może nigdy nie być wcielony w życie. O decyzji o agresji, jak wskazują teoretycy, decyduje nie tylko sposobność do niej, lecz również kalkulacja spodziewanych zysków i strat²¹. Kalkulacja ta jest jednak nie do przewidzenia, zwłaszcza z większym wyprzedzeniem, przez innych aktorów, przez co intencje potencjalnego agresora zwykle pozostają nieznanne. Pewne jest natomiast to, że relatywna słabość

¹⁸ J. Rathke, *Can NATO Deter Russia in View of the Conventional Military Imbalance in the East?*, Center for Strategic and International Studies, November 30, 2015; J. Freedberg Jr., *Russians 'Closed The Gap' For A2/AD: Air Force Gen. Gorenc*, „Breaking Defense”, September 14, 2015.

¹⁹ D. O'Malley (red.), *Analysis of Russia's...*, *op. cit.*, s. 88.

²⁰ Dane: Trading Economics, <http://www.tradingeconomics.com/commodity/brent-crude-oil>

²¹ J. Mearsheimer, *Conventional Deterrence*, Cornell University Press, London–Ithaca 1983, s. 24.

wojskowa północno-wschodnich członków NATO i UE oraz wciąż niewielkie możliwości wsparcia ich przez pozostałe państwa Zachodu powodują, że negatywny scenariusz staje się bardziej prawdopodobny.

W tym kontekście warto przyrzeć się potencjalnemu zagrożeniu ze strony Rosji przez pryzmat trzech pojęć, dotyczących głównie charakteru możliwej agresji – wojny hybrydowej, ataku z zaskoczenia (*strategic military surprise*)²² i wojny ograniczonej (*limited war*) – które w tym kontekście pojawiały się w debacie publicznej. Może to być pomocne w uporządkowaniu myślenia o zagrożeniu ze Wschodu, a w konsekwencji przyczynić się do sformułowania lepszej strategii ochrony przed nim.

1. WOJNA HYBRYDOWA

Po niespodziewanej i bardzo sprawnej rosyjskiej operacji na Krymie większość zachodnich komentatorów, od publicystów po wojskowych i cywilnych ekspertów, zagrożenia ze strony Rosji upatrywało głównie w formie kolejnych odsłon tzw. wojny hybrydowej, uznając ten scenariusz agresji jeśli nie za jedyny możliwy, to najbardziej prawdopodobny²³. W początkowym okresie pogląd ten dominował niemal niepodzielnie, tak w opiniach ekspertów (w tym wojskowych), jak i publicystyce²⁴, dopiero z czasem zaczęło przybywać głosów wskazujących też na inne możliwe zagrożenia militarne ze strony Rosji²⁵. Samo pojęcie wojny hybrydowej, wcześniej szerzej nieznanie, weszło szybko do powszechnego obiegu.

²² Ten znany z teorii termin był wprawdzie dotąd nieobecny w toczącej się debacie, jednak rodzaj zagrożenia wojskowego, jaki on reprezentuje, był wielokrotnie wskazywany jako możliwe zagrożenie ze strony Rosji.

²³ Zob. m.in. D. O'Malley (red.), *Analysis of Russia's...*, *op. cit.*, s. 70, 89–90. Zastosowanie działań hybrydowych, np. wobec państw bałtyckich, za najbardziej prawdopodobne uważają też eksperci RAND, choć nie wykluczyli ataku konwencjonalnego. F.S. Larrabee, P.A. Wilson, J. Gordon IV, *The Ukrainian crisis and European security: implication for the United States and U.S. Army*, RAND, Santa Monica 2015. Pojawiło się nawet wiele głosów wskazujących, że działania Putina na Ukrainie wytyczają przyszłość wojny. Zob. m.in. J. Davidson, *Mind the gap: Putin's actions and the future of war*, Council on Foreign Affairs, 13.03.2014.

²⁴ A. Rącz, *Russia's Hybrid War in Ukraine: Breaking the Enemy's Ability to Resist*, Report No. 43, Finnish Institute of International Affairs, June 2015.

²⁵ A.V. Rogovoy, K. Giles, *A Russian view...*, *op. cit.*, s. 3.

Przymiotnik „hybrydowy” na oznaczenie form walki lub rodzaju wojny pojawił się w latach 90. ubiegłego wieku²⁶, by w kolejnej dekadzie zyskiwać stopniowo na znaczeniu i popularności, coraz częściej znajdujące się nie tylko w literaturze, ale również w wystąpieniach wysokich urzędników Pentagonu czy oficjalnych dokumentach sił zbrojnych USA²⁷. Znaczenie i zakres pojęć „wojny hybrydowej” i „zagrożeń hybrydowych” wyraźnie kształtowane były – w ciągu półtorej dekady – pod wpływem toczących się, lub właśnie zakończonych, konfliktów zbrojnych – poczynając od Czeczenii, poprzez Irak, Afganistan, Liban, wojnę Izraela z Hezbołahem w Libanie, wojny domowe po tzw. Arabskiej Wiosnie, aż po Ukrainę. Dlatego też w literaturze występuje mnogość definicji tych pojęć, choć trzeba przyznać, że są one zwykle dość podobne, i przynajmniej w istotnej części się pokrywają. Kładą one nacisk na równoległe, skoordynowane stosowanie różnych form walki w ramach jednej przestrzeni operacyjnej, tak że zacierają się granice pomiędzy nimi, w tym zwłaszcza pomiędzy regularnymi (konwencjonalnymi) i nieregularnymi metodami walki zbrojnej. Według czołowego teoretyka wojny hybrydowej, Franka Hoffmana, stanowi ona połączenie różnych sposobów prowadzenia walki, w tym sił konwencjonalnych, nieregularnych formacji i taktyk, aktów terroru, działań kryminalnych oraz intensywnych operacji informacyjnych²⁸. Wojny hybrydowe mogą być prowadzone przez państwa, jak i aktorów nie-państwowych, ewentualnie korzystających ze wsparcia jakiegoś państwa.

Nowsze ujęcia „wojny hybrydowej”, głównie pod wpływem rosyjskich działań na Ukrainie oraz w innych republikach byłego ZSRR, obejmują też szerokie spectrum działań niemilitarnych, jak agresywne szpiegostwo, agresywna

²⁶ Główny amerykański propagator pojęcia „wojny hybrydowej”, F.G. Hoffman, twierdzi, że po raz pierwszy termin ten został użyty w niepublikowanej pracy magisterskiej R.G. Walkers, *Spec Fi: The U.S. Marine Corps and Special Operations*, Monterrey, CA, Naval Postgraduate School, December 1998; F.G. Hoffman, *Conflict in the 21st Century: the rise of hybrid wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington, December 2007, s. 9. Zob. też M.A. Piotrowski, *Konflikt nigdy nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, Nr 2/2015, s. 9.

²⁷ A. Dupont, *Australian Security in the 21st Century*, Parliament House, Canberra, 13 November 2002; F.G. Hoffman, *Hybrid warfare and challenges*, Joint Force Quarterly, No. 52, 1st quarter 2009, National Defense University, p. 36; F.G. Hoffman, *Hybrid Threats: Reconceptualizing the Evolving Character of Modern Conflict*, Strategic Forum No. 240, National Defense University, April 2009, J.J. McCuin, *Hybrid wars*, *Military Review*, March–April 2008, US Joint Force Command, *The Joint Operating Environment 2008*, Norfolk, November 2008.

²⁸ F.G. Hoffman, *Conflict in the 21st Century...*, *op. cit.*, s. 8.

propaganda, sankcje handlowe, cyberataki, korumpowanie miejscowych polityków, działaczy i biznesmenów, antagonizowanie mniejszości narodowych w celu kreowania wewnętrznych podziałów²⁹. Ich celem ma być przede wszystkim osłabienie danego państwa i uczynienia go bardziej podatnym na wpływy. W przypadku rosyjskiej odmiany wojny hybrydowej, jej genezy należy szukać przede wszystkim w metodach działań (wywrotowych i wojskowych) rozwijanych w Związku Radzieckim począwszy od lat 20. minionego wieku i doskonalonych przez cały okres Zimnej Wojny, a także tych stosowanych po jej zakończeniu przez Rosję na obszarze poradzieckim, w celu utrzymania na nim swoich wpływów³⁰. Niezależnie od twierdzeń W. Gierasimowa, szefa sztabu sił zbrojnych FR, czy doradcy Putina W. Surkowa, współczesne wojny na obszarze Lewantu czy Bliskiego Wschodu mogły odgrywać rolę jedynie dodatkowej inspiracji dla planistów Rosji. Tym bardziej trudno poważnie traktować tezy, że ich koncepcje „wojny nieliniowej” czy „wojny nowej generacji” stanowiły odpowiedź na działania Zachodu, rzekomo inicjujących „kolorowe rewolucje”.

Pomimo wyraźnego przełamania dominacji „hybrydowego paradygmatu”, który stał się niemal wszechobecny po aneksji Krymu, pojęcie wojny hybrydowej nadal silnie kształtuje myślenie o rosyjskim zagrożeniu, podobnie zresztą jak o zagrożeniach asymetrycznych na Bliskim Wschodzie czy wręcz o współczesnych wojnach w ogólności. Wpływ ten, niestety, jest negatywny. Może on prowadzić do błędnej oceny i konceptualizacji współczesnych zagrożeń – nadmiernej koncentracji na jednych, przy jednoczesnym niedostrzeganiu innych³¹.

²⁹ J. Bērziņš, *Russia's new generation warfare in Ukraine: implications for Latvian defense policy*, Policy Paper 2, National Defense Academy of Latvia, April 2014; H. Reisinger, A. Golts, *Russia's Hybrid Warfare: waging war bellow the radar of traditional collective defence*, NATO Defence College, Rome, November 2014.

³⁰ M. Snegovaya, *Putin's information warfare in Ukraine: the Soviet origins of Russia's hybrid warfare*, Russia Report 1, Institute for the Study of War, September 2015; M. Meigre, *Nothing new in hybrid warfare: the Estonian experience and recommendation for NATO*, Policy Brief, German Marshall Fund of the US, February 2015.

³¹ Doskonałą ilustracją są tu choćby opinie byłej wysokiej urzędniczki Pentagonu, a dziś eksperta prestiżowej Council on Foreign Relations, J. Davidson, która twierdzi, że otwarty atak na członka NATO jest „niewyobrażalny”, a głównym wyzwaniem dla Sojuszu są zagrożenia hybrydowe, tak ze strony Rosji, jak i aktorów niepaństwowych. J. Davidson, *Local capacity is the first line of defense against the hybrid threat*, Policy Brief, German Marshall Fund of the US, September 2015.

Pojęcie wojny hybrydowej jest nie tylko nieprecyzyjne, ale również, wbrew teozom licznych autorów, mało przydatne analitycznie³². Stosunkowo najmniejsze znaczenie ma fakt, że nie jest to nowy rodzaj wojny, gdyż podobne sposoby walki stosowane były przez tysiąclecia³³. Istotniejsze jest to, iż w praktyce każdą wojnę można uznać za hybrydową, która nie jest ograniczona jedynie do jednej formy walki, co w przypadku poważniejszych konfliktów zdarza się niezwykle rzadko³⁴. Najważniejszy jednak problem polega na tym, że termin ten siłą rzeczy koncentruje uwagę na różnego rodzaju taktykach i środkach prowadzenia walki, spychając w cień znacznie ważniejsze aspekty, przede wszystkim polityczne. „Wojna jest aktem politycznym, rozpoczętym w celach politycznych”³⁵.

Warto w tym miejscu przytoczyć słowa cytowanego już C.S. Graya:

„Nie rozpoczyna się wojny regularnej lub wojny nieregularnej. Sposób walki, a raczej zestaw różnych sposobów, dyktowany jest przez strategiczne okoliczności. Nie ma potrzeby badania natury wojny nieregularnej, ponieważ jest ona identyczna jak ogólna natura wojny.” (...) „Nie tylko jest błędem reifikacja wojny nieregularnej, która poza wszystkim jest tylko metodą, jako odrębnego fenomenu, ale może być również poważnym błędem wyraźne dzielenie wojny na regularną i nieregularną. Wiele wojen ani nie jest wyłącznie regularnych, ani wyłącznie nieregularnych”³⁶.

Uwagi Graya, pisane w 2007 r., odnoszą się nie tylko do tzw. wojen nieregularnych, jakie prowadzone były wówczas w Iraku i Afganistanie, ale również do innych, „modnych” rodzajów rzekomo nowych wojen. Dobór środków przez agresora jest dyktowany zarówno przez okoliczności i warunki operacyjne, jak i cele polityczne, jakim dana operacja ma służyć.

Ma to istotne znaczenie przy ocenie zagrożenia północno-środkowej Europy ze strony Rosji. Rację ma Keir Giles, ekspert Chatham House od

³² A. Jacobs and G. Lasconjarias, *NATO hybrid flanks: handling unconventional warfare in the South and the East*, NATO Defence College, Rome, April 2015, H. Reisinger, A. Golts, *Russia's hybrid...*, *op. cit.*.

³³ W. Murray and P.R. Mansoor (eds.), *Hybrid Warfare: Fighting complex opponents from the ancient world to the present*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.

³⁴ Dr. D. Van Puyvelde, *Hybrid war – does it even exist?*, NATO Review, In the Ukrainian context similar critique has been expressed by M. Kofman and M. Rojansky, *A close look at Russia's hybrid war*, Kennan Cable, No. 7, Wilson Center, Kennan Institute, April 2015. Wcześniej swoje zastrzeżenie do przydatności tej koncepcji sformułował R.W. Glenn, *Thoughts on 'Hybrid' Conflict*, „Small War Journal”, February 24, 2009

³⁵ US J.F. Command, *The Joint Operating Environment 2008*, Norfolk, November 2008.

³⁶ C.S. Gray, *Irregular warfare: one nature, many characteristics*, „Strategic Studies Quarterly”, Vol. 1, No. 2, Winter 2007, s. 40–41.

spraw wojskowych, że traktowanie wojny hybrydowej jako głównego zagrożenia jest krótkowzroczne i wręcz szkodliwe, ponieważ stanowi wymówkę dla ignorowania rosyjskich zdolności konwencjonalne³⁷. Prawdziwa wojna hybrydowa jest możliwa jedynie w państwie słabym i niespójnym wewnątrz, w którym jest duży odsetek ludności rosyjskiej, bądź identyfikującej się silnie z Rosją. Wszędzie indziej tego typu operacje trafiają na opór, i to zapewne skuteczny. Tak więc o ile w przypadku kilku państw b. ZSRR takie działania mogłyby okazać się do pewnego stopnia skuteczne, przynajmniej na poziomie operacyjnym, to w przypadku państw bałtyckich szanse powodzenia byłyby już bardzo wątpliwe. W krajach tych wprawdzie żyją rosyjskie mniejszości (znaczne w przypadku Łotwy i Estonii), a także od lat stanowią cel różnego typu nękających działań Kremla, ale pod niemal każdym innym względem różnią się zdecydowanie od Ukrainy. Warunki do prowadzenia potencjalnej wojny hybrydowej, ze względu na dużo sprawniejsze funkcjonowanie aparatu państwowego i ogólną spójność kraju, byłyby nieporównanie trudniejsze niż na Krymie czy wschodzie Ukrainy. Wykorzystanie rosyjskich mniejszości jako czynnika wywrotowego też wydaje się dziś dużo trudniejsze niż przed konfliktem na Ukrainie, a to ze względu na bolesne doświadczenia ludności Krymu i Donbasu, „wyzwolonych” w wyniku hybrydowych operacji Moskwy. Jeśli Rosja zdecydowałaby się na wsparcie tychże operacji użyciem przeważających sił konwencjonalnych, to mielibyśmy do czynienia z klasyczną agresją zbrojną. Istnieje oczywiście zagrożenie eskalacji wojny hybrydowej do poziomu wojny konwencjonalnej, która z kolei mogłaby doprowadzić do pojawienia się groźby użycia broni atomowej, jednak taki scenariusz prowadziłby w istocie do nowego rodzaju konfliktu³⁸.

Popularne na Zachodzie odczytywanie nieprzyjaznych działań Rosji przeciwko różnym krajom jako wojny hybrydowej rodzi też istotne problemy praktyczne. Łączy ona bowiem tak niezwykle szerokie spectrum instrumentów zewnętrznego oddziaływania Moskwy – od niepożądanych, ale całkowicie legalnych (np. media tradycyjne i społecznościowe) – do całkowicie nielegalnych na gruncie prawa międzynarodowego (użycie siły zbrojnej), w jedno wielowymiarowe zagrożenie. Zatarciu przez to ulegają istotne granice pomiędzy różnymi środkami oddziaływania, które z kolei często odpowiadają różnym politycznym celom stawianym przez ich rosyjskich dysponentów. Na przykład często analizowana polityka Rosji wobec państw bałtyckich ma raczej służyć

³⁷ J. Harper, *NATO funding shortfalls likely to continue*, „National Defense”, September 2015, p. 26.

³⁸ T.K. Grose, *Putin's army built to reassert Russian influence in a modern world*, US News & World Report, 11 March 2015.

umacnianiu tam rosyjskich wpływów, rosyjskich wizji politycznych i rosyjskiej kultury, niż ułatwieniu przyszłych działań wojskowych, które nieuchronnie zaprzepaściłyby część dotychczasowych wysiłków. Bardzo też różna jest ich szkodliwość z punktu widzenia państwa, w które są wymierzone, podobnie jak różna bywa ich skuteczność. Ma to duże znaczenie praktyczne, ponieważ państwa muszą z konieczności hierarchizować zagrożenia, przeznaczając ograniczone środki głównie na neutralizację tych najpoważniejszych.

Warto też poruszyć pokrótce tak często podkreślaną kwestię niejasności i niejednoznaczności rosyjskich działań, maskujących tożsamość ich inicjatorów i wykonawców, a także rolę, rzekomo doskonałej, rosyjskiej maszyny propagandowej. Otóż wydaje się, że czynnik ten jest, po pierwsze, znacznie wyolbrzymiany, po drugie, zamazywana jest istota niewątpliwie realnego i poważnego problemu. Biorąc pod uwagę z jednej strony skłonność niektórych członków NATO do utrzymywania z Rosją dobrych stosunków niemal niezależnie od jej zachowania, istnieje realne ryzyko, że część członków Sojuszu gotowych byłoby wykorzystać każdy pretekst, aby utrzymywać, że nie doszło do zbrojnej napaści na państwo członkowskie. W tym przypadku jednak prawdziwym problemem NATO byłyby nie tyle maskujące zabiegi Rosji, co sojusznicza nielojalność.

Z drugiej strony, działania ofensywne „poniżej progu wojny” mogłyby się okazać bardzo ryzykowne i kosztowne dla Rosji. Przede wszystkim dlatego, że mogłyby ją wciągnąć w przewlekłą, choć o niskiej intensywności, „wojnę na wyniszczenie”. Tym bardziej, że nie wszystkie wydarzenia Moskwa byłaby w stanie kontrolować. Tak jak zestrzelenie malezyjskiego samolotu przez pro-rosyjskich separatystów przyczyniło się do ostatecznego przyjęcia przez UE sankcji gospodarczych, tak podobny incydent mógłby spowodować podobną reakcję ze strony UE czy całego Zachodu. Paradoksalnie, z punktu widzenia NATO reakcja na taką agresję byłaby, mimo wszystko, znacznie łatwiejsza niż odparcie klasycznej inwazji, do czego Sojusz nie jest przygotowany. NATO, a także UE, mają za to nad Rosją ogromną przewagę w warunkach rozciągniętego w czasie, polityczno-gospodarczego konfliktu „na wykończenie”.

Z powyższych powodów wydaje się bardzo mało prawdopodobne, aby przyszła ewentualna agresja Rosji na jednego z członków NATO, czy nawet UE, miała formę wojny hybrydowej. Wprawdzie uniemożliwienie NATO adekwatnej i szybkiej reakcji byłoby zapewne celem Rosji, jednak cel ten nie musi wcale być osiągnięty poprzez działania „poniżej progu wojny”. Niejasność działań raczej zastąpiłaby szybkość i zdecydowanie przeprowadzanej operacji wojskowej.

2. ATAK Z ZASKOCZENIA

Jak już wskazano na początku tekstu, rosnący z każdym rokiem potencjał militarny Rosji, i jego wzrastająca gotowość do działań ofensywnych, daje jej możliwość przeprowadzenia niespodziewanego konwencjonalnego ataku, którego celem mogłoby być jedno lub nawet kilka państw, w tym członków NATO, położonych w regionie Bałtyku. Wyparcie sił rosyjskich z zajętych przez nie terenów, nawet pominiawszy zagrożenie ze strony rosyjskich taktycznych broni atomowych, jest powszechnie uważane za bardzo trudne i kosztowne³⁹.

Takie zaskakujące agresje militarne na inne państwo miały wielokrotnie miejsce w ciągu minionych 150 lat. W istocie większość wojen w Europie, Azji i Bliskim Wschodzie w ostatnich dekadach rozpoczęło się od nagłego ataku⁴⁰. W naukach o strategii i wojskowości określa się je często mianem strategicznych zaskoczeń wojskowych (*strategic military surprises*)⁴¹. Państwo, aby dokonać ataku z zaskoczenia, musi posiadać cztery rodzaje zdolności: *informacyjne* – możliwość zebrania potrzebnych do ataku informacji o przeciwniku i jego siłach poprzez wywiad, rekonesans etc., *polityczno-organizacyjne* – zdolność nie tylko do podjęcia takiej decyzji, ale też przeprowadzenia niezbędnych przygotowań do jej realizacji, *militarne* – agresor musi posiadać środki wojskowe niezbędne do napaści, oraz wreszcie zdolności w zakresie utrzymania *tajemnicy/dezinformacji*, aby do końca ukryć prawdziwe zamiary⁴². Te ostatnie środki praktycznie nigdy nie są doskonałe, ale i tak zwykle udaje się zaskoczyć oponenta. Atak z zaskoczenia łatwiej jest przeprowadzić państwom autorytarnym, a to z uwagi na ograniczony krąg decyzyjny oraz większe możliwości zachowania tajemnicy.

Inną prawidłowością jest to, że agresorzy w przeważającej liczbie przypadków kierowali się głównie lub w pewnym stopniu motywami defensywnymi, związanymi albo z szybko pogarszającą się sytuacją strategiczną, albo też rosnącymi problemami we własnym kraju⁴³. Jeden z badaczy wyróżnił cztery

³⁹ M. Kroenig, *Facing Reality: getting NATO...*, *op. cit.*, s. 61.

⁴⁰ R.K. Betts, *Surprise Attack: lessons for defence planning*, The Brookings Institution, Washington D.C. 1982, s. 3.

⁴¹ K. Knorr, P. Morgan, *An Introduction*, [w:] K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic military surprise: incentives and opportunities*, New Brunswick, London 1983, s. 2.

⁴² P. Morgan, *The opportunity for strategic surprise*, [w:] K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic...*, *op. cit.*, s. 195–196.

⁴³ K. Knorr, P. Morgan, s. 180–181, 191; R.K. Betts, *Surprise Attack: lessons for...*, *op. cit.*, s. 141; C.S. Gray, *Transformation and Strategic Surprise*, Strategic Studies Institute, U.S. Army War College, Carlisle, April 2005, s. 26.

motywy, z czego trzy związane z sytuacją wewnętrzną, które popychają agresora na drogę zbrojnej napaści: 1) obawa dotycząca nagłego i dramatycznego pogorszenia się układu sił, a przez to pozycji strategicznej własnego kraju, 2) słabość wewnętrznego systemu politycznego, 3) słabnąca polityczna pozycja lidera, 4) rywalizacja o władzę i wpływy wewnątrz elity politycznej⁴⁴. Agresor może zdecydować się na atak nawet pomimo niepewnych szans na sukces, jeśli po rozważeniu wszystkich opcji uzna, że i tak jest to najlepsze wyjście⁴⁵. W warunkach kryzysu państwo może być pod wielką presją, aby rozpocząć wojnę, mimo świadomości, że jest ona ryzykowna, a sukces niepewny. Jak wskazał J. Mearshmeier, decydenci muszą zważyć ryzyko rozpoczęcia wojny i ryzyko związane z jej uniknięciem⁴⁶.

Z perspektywy teorii strategicznych zaskoczeń obecna Rosja Putina staje się potencjalnym kandydatem na agresora. Na szesnaście cech charakterystycznych dla państwa, które dokonuje nagłej napaści, większość pasuje do niej całkowicie lub częściowo⁴⁷. Z powodu załamania się cen ropy (i innych surowców), klęski dotychczasowego modelu polityczno-gospodarczego oraz zachodnich sankcji, Rosja znajduje się na trajektorii prowadzącej do strategicznej zapaści⁴⁸. Jeśli nic się nie zmieni, rosyjski reżym stanie przed koniecznością trudnego wyboru – albo zrezygnować z obecnego kursu i części swoich celów, albo też zaryzykować i podjąć kroki prowadzące do jeszcze większego zaognienia konfliktu z Zachodem.

Doświadczenia historyczne pokazują, że próby ataku z zaskoczenia zwykle się udawały. Było to wynikiem nie braku informacji wywiadowczych, ale tego, że politycy nie wierzyli w te informacje, lub też nie chcieli na ich podstawie działać⁴⁹. Obrońca często przyjmuje pewne sztywne założenia na temat tego, co jest możliwe, a co nie, i w jaki sposób działa oponent, czym się kieruje, do czego dąży etc. Takie założenia powodują niedostrzeżenie tych faktów, które im przeczą⁵⁰. Jak trafnie ujął to jeden z badaczy:

⁴⁴ R.N. Lebow, *The deterrence deadlock: is there a way out*, [in:] R. Jervis, R.N. Lebow, J.G. Stein, *Psychology and Deterrence*, John Hopkins University Press, Baltimore–London 1991, s. 180–181.

⁴⁵ K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic...*, *op. cit.*, s. 176.

⁴⁶ J.J. Mearshmeier, *Conventional deterrence...*, *op. cit.*, s. 65.

⁴⁷ K. Knorr, *Lessons for statecraft*, [in:] K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic...*, *op. cit.*, s. 254.

⁴⁸ M Menkiszak (red.), *Późny Putin. Koniec rozwoju, koniec stabilności*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2015.

⁴⁹ R.K. Betts, *Surprise Attack: lessons for...*, *op. cit.*, s. 18.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 122–127; J. Critchley, *Warning and response*, Leo Cooper, London 1978, s. 4.

„Aby uniknąć zaskoczenia, obrońca musi rozumieć ‘błędną’ ocenę rzeczywistości (*‘mistaken’ views of reality*) swojego przeciwnika”⁵¹.

Innym czynnikiem jest to, że ofiara często tak się przyzwyczaja do niebezpiecznych poczynań nieprzyjaciela, że z czasem przestaje na nie reagować. Zwłaszcza, jeśli parę razy reagowała na alarmy, które okazywały się fałszywe⁵². Jest to o tyle trudne do uniknięcia, że działania wojskowe związane z manewrami czy bluffem oraz przygotowania do wojny są w praktyce nierozróżnialne aż do ostatniego momentu⁵³. Administracja George H.W. Busha przez wiele dni obserwowała koncentrację wojsk irackich przy granicy z Kuwejtem, ale uważała, podobnie zresztą jak arabscy sąsiedzi Iraku, że jest to jedynie forma nacisku ze strony Saddama Husajna⁵⁴. Państwa często nie podejmują żadnych lub poważniejszych przygotowań obronnych ze względu na koszty finansowe, albo żeby nie prowokować przeciwnika.

3. WOJNA OGRANICZONA

Pojęcie wojny ograniczonej (*limited war*), które znów odżyło po długim okresie letargu⁵⁵, było w okresie Zimnej Wojny stosowane tak szeroko, że obejmowało w praktyce wszystkie wojny poniżej strategicznej wojny nuklearnej⁵⁶. Jej istota polega na podporządkowaniu działań wojennych i użytych środków militarnych ograniczonym celom politycznym, przy czym ograniczenia użycia siły dotyczą obu stron. Ten rodzaj wojny jest chyba najbliższy koncepcji Clausewitz, postrzegającej wojnę jako przedłużenie polityki prowadzone innymi środkami. Wojna ograniczona nie jest niczym rzadkim, być może nawet ten rodzaj konfliktu dominował w historii. W Europie nowożytnej okres tego rodzaju wojen panował od zakończenia krwawych wojen religijnych w połowie XVII aż do Rewolucji Francuskiej i wojen napoleońskich, a potem znów przez większość wieku XIX⁵⁷. Wojna ograniczona jest często definiowana w opozycji do wojny totalnej, która zrodziła się z połączenia

⁵¹ R.K. Betts, *Surprise Attack: lessons for...*, *op. cit.*, s. 138.

⁵² *Ibidem*, s. 95.

⁵³ R.N. Lebow, *Miscalculation in the South Atlantic...*, *op. cit.*, s. 93.

⁵⁴ R. Haass, *Desert Storm, the Last Classic War*, „The Wall Street Journal” July 31, 2015.

⁵⁵ L. Freedman, *Ukraine and the art of limited war*, „Survival”, Vol. 56, No. 6 (December 2014–January 2015), s. 7–38; J. Grygiel, A.W. Mitchell, *Limited war is back*, „National Interest”, September 1, 2014.

⁵⁶ W.V. O’Brien, *The conduct of just and limited war*, Praeger, New York 1981, s. 222.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 207.

masowej mobilizacji całych narodów na rzecz prowadzenia wielkich wojen w imię wielkich wizji narodowych lub ideologicznych (począwszy od wojen rewolucyjnej Francji i Napoleona) z zastosowaniem nowoczesnych środków technicznych umożliwiających działania militarne na dużą skalę (począwszy od amerykańskiej wojny secesyjnej i wojny francusko-pruskiej)⁵⁸. Współczesna teoria wojny ograniczonej rozwinęła się stosunkowo późno, bo od końca lat 40. do lat 60. XX wieku, a inspiracją do jej powstania były nie tyle okropieństwa II wojny światowej, co nastanie Zimnej Wojny i ery nuklearnej. Celem jej twórców, takich jak Robert E. Osgood, Basil Liddell Hart, Henry Kissinger, czy George Kennan, było znalezienie militarnej odpowiedzi na bardzo prawdopodobne w tamtym czasie lokalne, otwarte lub skryte, komunistyczne agresje (głównie radzieckie lub chińskie), które nie wymagały jednak użycia amerykańskiej broni jądrowej, bo to oczywiście groziłoby zagładą obu wojujących stron⁵⁹. Chodziło o uniknięcie wyboru: brak reakcji na agresję i utrata tym samym części wiarygodności lub odpowiedź na pełną skalę, czyli rozpoczęcie wojny atomowej⁶⁰. Twórcy koncepcji wojny ograniczonej, która zresztą rozwijała się po części w reakcji na doktrynę zmasowanego odwetu administracji Eisenhowera, uważali, że odstraszenie oparte głównie na strategicznych siłach jądrowych jest niewiarygodne, gdyż władze radzieckie nie miały powodu wierzyć, iż USA zdecydują się na wymianę atomowych uderzeń w obronie swoich mniej istotnych interesów czy sojuszników. Dlatego też rozwiązania upatrywali przede wszystkim w rozwoju amerykańskich i zachodnich sił konwencjonalnych – mobilnych, bardzo dobrze wyposażonych i będących w stanie wysokiej gotowości.

Wspomniany wyżej dylemat zniknął wraz z końcem Zimnej Wojny na około dwudziestu lat, by znów się pojawić, tym razem jednak w zasadniczo innych okolicznościach. Jego istota jednak pozostaje zasadniczo ta sama, podobnie zresztą jak główne źródła zagrożeń. Tak jak przez pierwsze dwie dekady zimnowojennej konfrontacji USA musiały obawiać się agresywnych działań ze strony ZSRR i maoistowskich Chin, tak dziś podobne zagrożenia w Europie i Azji stwarzają rewizjonistyczna Rosja i ChRL, choć naturalnie inna jest dziś nie tylko motywacja tych dwóch potęg, ale również znacznie węższy zakres geograficzny ich potencjalnego ekspansjonizmu.

Z punktu widzenia USA i ich regionalnych sojuszników kluczowe jest to, że oba te mocarstwa mogą być skłonne użyć siły w celu zmiany obecnego

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ C.M. Gacek, *The logic of force: the dilemma of limited war in American foreign policy*, Columbia University Press, New York, 1994, s. 132–133.

⁶⁰ R.E. Osgood, *Limited war: the challenge to American strategy*, Chicago 1957, s. 6.

regionalnego *status quo*, a także to, że próba ich militarnego powstrzymania łączy się potencjalnie z ryzykiem eskalacji do poziomu wojny nuklearnej, przynajmniej na poziomie taktycznym. Dlatego też, jak twierdzi E. Colby, w przypadku konfliktu z jednym z tych atomowych mocarstw USA w praktyce musiałyby „nawigować” pomiędzy kapitulacją i rezygnacją z ważnych interesów z jednej strony, a uniknięciem wojny atomowej z drugiej⁶¹. Ten charakter zagrożenia zmusza Stany Zjednoczone i ich sojuszników do zasadniczych przewartościowań w polityce bezpieczeństwa, które jest zresztą widoczne od paru lat, choć postępuje bardzo powoli. Większość ekspertów skłania się do stanowiska, że najlepszym rozwiązaniem jest wiarygodny system regionalnego odstraszenia, który sprawi, że atak nigdy nie nastąpi, przez co groźnej konfrontacji uda się uniknąć. Jednak biorąc pod uwagę wciąż rosnącą przewagę militarną Rosji i Chin nad większością ich sąsiadów, zbudowanie wiarygodnego potencjału odstraszenia nie będzie rzeczą prostą. Z całą pewnością konieczne będą inwestycje w rozwój sił konwencjonalnych, których znaczną część zapewne będą musiały zrealizować amerykańscy regionalni sojusznicy, w tym zwłaszcza państwa najbardziej narażone na atak⁶².

4. WNIOSKI DLA NATO I POLSKI

W kontekście realnego, choć przypuszczalnie raczej wciąż mało prawdopodobnego, zagrożenia państw północno-wschodniej flanki NATO/UE ze strony Rosji, zapewnienie bezpieczeństwa tego regionu powinno się opierać na koncepcji wysuniętej obrony (*forward defence*), jako podstawy polityki odstraszenia. W przypadku dojścia do rosyjskiej agresji możliwości zbrojnego wyparcia przez NATO sił rosyjskich z zajętego przez nie terytorium są z różnych względów bardzo problematyczne. W tym kontekście zresztą, niezależnie od działań na poziomie całego Sojuszu, czy samodzielnych inicjatyw USA, rośnie znaczenie potencjału wojskowego Polski, na której ciąży nie tylko obrona własnych granic, ale również znaczny udział w potencjalnej obronie państw bałtyckich⁶³. NATO powinno również uznać kolektywną obronę nie

⁶¹ E.A. Colby, *The need for limited nuclear options*, [w:] D. Ochmanek, M. Sulmeyer (red.), *The challenges in U.S. national security policy: a festschrift honoring Edward L. (Ted) Warner*, Rand Corporation, Santa Monica 2014, s. 146.

⁶² C.S. Chivvis, *U.S. policy and Central European strategic diversification?*, [w:] *Frontline allies: war and change in Central Europe*, U.S.-Central Europe Strategic Assessment Group Report, November 2015, s. 107.

⁶³ E. Lucas, *The Coming Storm*, Center for European Policy Analysis, 24 June 2015, s. 8.

tylko za pierwotny, ale również nadrzędny wobec zarządzania kryzysowego i kolektywnego bezpieczeństwa cel Sojuszu, choć wydaje się, niestety, w obliczu zagrożeń płynących z południa, że jest to obecnie mało realne.

NATO w żadnym wypadku nie powinno traktować operacji hybrydowych, czy innych agresywnych działań „poniżej progu wojny”, jako centralnego zagrożenia dla swoich członków. Takie zagrożenie jest wprawdzie realne, ale nie jest ani najbardziej prawdopodobne, ani najbardziej niebezpieczne, zarówno z punktu widzenia możliwych skutków, jak i możliwości obrony przed nim. Zamiast wikać się w drobiazgowo analizy rosyjskiej *maskirowki*, Sojusz powinien skoncentrować się przede wszystkim na zagrożeniu ze strony konwencjonalnych sił zbrojnych FR, z uwzględnieniem jednak również jej potencjału atomowego. To samo dotyczy też Polski.

W kontekście zagrożenia rosyjskiego, a także ogólnej sytuacji bezpieczeństwa w regionie Europy i na świecie, konieczne są dalsze i znacznie głębsze przewartościowania w polskiej polityce bezpieczeństwa niż te, które miały miejsce w ostatnich latach. Przede wszystkim wynika to z faktu, że z jednej strony zagrożenie militarne na wschodzie Europy jest najwyższe od zakończenia Zimnej Wojny, z drugiej zaś możliwości reagowania na nie ze strony NATO i UE – dwóch filarów polskiej polityki bezpieczeństwa – są dzisiaj z różnych przyczyn istotnie ograniczone. Nie można wykluczyć ryzyka, że w przyszłości ich zdolność do reakcji na agresywną politykę Rosji jeszcze bardziej się obniży, na skutek choćby takich czynników jak zmiany przywódców politycznych w kluczowych państwach NATO i UE, nowego kryzysu gospodarczego i dalszych redukcji wydatków obronnych, czy też poważnego uwikłania wojskowego w konflikty w innych rejonach świata.

W tym kontekście rośnie naturalnie rola własnego potencjału obronnego. W Polsce istnieje szeroki polityczny konsensus co do wielkości nakładów na siły zbrojne, a także co do priorytetowego znaczenia obrony terytorialnej. Jeśli chodzi jednak o szczegóły polityki obronnej, występują już bardzo poważne rozbieżności. Jeszcze gorzej, niestety, wygląda zdolność implementacji wyznaczonej już polityki, czego dowodem są nikłe postępy w realizacji programu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP. Brak istotnych i relatywnie szybkich zmian w tym zakresie spowoduje, że obniży się nie tylko bezpieczeństwo Polski, ale również jej wiarygodność jako brzegowego członka NATO.

BIBLIOGRAFIA

- Baev P., *Ukraine, a test for Russian Military reform*, IFRI, May 2015, https://www.ifri.org/sites/default/files/atoms/files/ifri_rnr_19_pavel_baev_russian_military_reform_eng_may_2015_0.pdf (accessed: 16 June 2015).
- Barabanow M., *Russia's new army*, Center for Analysis of Strategies and Technologies (CAST), Moscow 2011.
- Bartles Ch.K., McDermott R.N., *Russia's Military Operations in Crimea: Road-Testing Rapid Reaction Capabilities*, „Problems of Post Communism”, Vol. 61, No. 6, 2014.
- Bērziņš J., *Russia's new generation warfare in Ukraine: implications for Latvian defense policy*, Policy Paper 2, National Defense Academy of Latvia, April 2014.
- Betts R.K., *Surprise Attack: lessons for defence planning*, The Brookings Institution, Washington D.C. 1982.
- Bradshaw A., *General Sir Adrian Bradshaw Deputy Supreme Allied Commander Europe, on the latest security challenges facing NATO*, Royal United Service Institute 2015, <https://www.rusi.org/go.php?structureID=videos&ref=V54E7621089708#.VQP8OI69Hkd> (accessed: 14 October 2015).
- Brzezinski I.J., Varangis N., *The NATO–Russia Exercise Gap*, Atlantic Council, February 23, 2015, <http://www.atlanticcouncil.org/blogs/natosource/the-nato-russia-exercise-gap>
- Chivvis Ch.S., *U.S. policy and Central European strategic diversification?*, [w:] *Frontline allies: war and change in Central Europe*, U.S.-Central Europe Strategic Assessment Group Report, November 2015.
- Colby E.A., *The need for limited nuclear options*, [w:] D. Ochmanek, M. Sulmeyer (red.), *The challenges in U.S. national security policy: a festschrift honoring Edward L. (Ted) Warner*, Rand Corporation, Santa Monica 2014.
- Critchley J., *Warning and response*, Leo Cooper, London 1978.
- Croft A., *Russia could soon run multiple Ukraine-sized operations: U.S. general*, Reuters, January 16, 2015.
- Davidson J., *Local capacity is the first line of defense against the hybrid threat*, Policy Brief, German Marshall Fund of the US, September 2015.
- Davidson J., *Mind the gap: Putin's actions and the future of war*, Council on Foreign Affairs, 13 March 2014.
- Dupont A., *Australian Security in the 21st Century*, Parliament House, Canberra, 13 November 2002.

- Freedberg S.J. Jr., *Russians 'Closed The Gap' For A2/AD: Air Force Gen. Gorenc*, „Breaking Defense”, September 14, 2015.
- Freedman L., *Ukraine and the art of limited war*, „Survival”, Vol. 56 No. 6, 2015.
- Gacek Ch.M., *The logic of force: the dilemma of limited war in American foreign policy*, Columbia University Press, New York 1994.
- Giles K., Hansen Ph., Layne R., Nixey J., Sherr J., Wood A., *The Russian Challenge*, Chatham House, London 2015.
- Glenn R.W., *Thoughts on 'Hybrid' Conflict*, „Small War Journal”, February 24, 2009, <http://smallwarsjournal.com/mag/docs-temp/188-glenn.pdf> (accessed: 11 June 2015).
- Gorenburg D., *Capabilities of the Russian ground forces*, Oxford Analytica, January 5, 2015, <https://russiamil.wordpress.com/2015/01/05/capabilities-of-the-russian-ground-forces/>
- Gray C.S., *Irregular warfare: one nature, many characteristics*, „Strategic Studies Quarterly”, Vol. 1, No. 2, 2007.
- Gray C.S., *Transformation and Strategic Surprise*, Strategic Studies Institute, U.S. Army War College, Carlisle, April 2005.
- Gray C.S., *The 21st century security environment and the future of war*, „Parameters”, Vol. 38, No. 4, Winter 2008-9.
- Gressel G., *Russia's quiet military revolution, and what it means for Europe*, European Council on Foreign Relations, October 2015.
- Grose T.K., *Putin's Army Built to Reassert Russian Influence in a Modern World*, US News & World Report, March 11, 2015, <http://www.usnews.com/news/articles/2015/03/11/vladimir-putins-army-built-to-reassert-russian-influence-in-a-modern-world> (accessed: 15 April 2015).
- Grygiel J.A., Mitchell W., *Limited war is back*, „National Interest”, September 1, 2014.
- Haass R., *Desert Storm, the Last Classic War*, „The Wall Street Journal”, July 31, 2015.
- Harper J., *NATO funding shortfalls likely to continue*, „National Defense”, September 2015.
- Hedenskog J., *Crimea after Georgia Crisis*, FOI (Swedish Defence Research Agency), Stockholm, November 2008.
- Hoffman F.G., *Conflict in the 21st Century: the rise of hybrid wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington, December 2007.
- Hoffman F.G., *Hybrid warfare and challenges*, Joint Force Quarterly, No. 52, 1st quarter 2009, National Defense University.

- Hoffman F.G., *Hybrid Threats: Reconceptualizing the Evolving Character of Modern Conflict*, Strategic Forum No. 240, National Defense University, April 2009.
- Jacobs A., Lasconjarias G., *NATO hybrid flanks: handling unconventional warfare in the South and the East*, NATO Defence College, Rome, April 2015.
- Kaas K., *Russian Armed Forces in the Baltic Sea region*, „Diplomaatia”, No. 130/131, June/July 2014.
- Kamiński A.Z., *Bezpieczeństwo Polski na tle rozwoju sytuacji politycznej w Europie. Uwagi metodologiczne*, [w:] *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa – aspekty zewnętrzne*, PISM, Warszawa 1993.
- Knorr K., *Lessons for statecraft*, [w:] K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic military surprise: incentives and opportunities*, New Brunswick, London 1983.
- Kofman M., Rojansky M., *A close look at Russia's hybrid war*, Kennan Cable, No. 7, Wilson Center, Kennan Institute, April 2015.
- Kroenig M., *Facing Reality: getting NATO ready for a new Cold War*, „Survival”, Vol. 57, No. 1 (February–March), 2015.
- Larrabee F.S., Wilson P.A., Gordon IV J., *The Ukrainian crisis and European security: implication for the United States and U.S. Army*, RAND, Santa Monica 2015.
- Lebow R.N., *Miscalculation in the South Atlantic: the origins of the Falkland war*, [w:] R. Jervis, R.N. Lebow, J. Gross Stein, *Psychology and Deterrence*, John Hopkins University Press, Baltimore–London 1991.
- Lucas E., *The Coming Storm*, Center for European Policy Analysis, 24 June 2015, <http://cepa.org/index/?id=f3af38a9500cfc72614a7cb788e5a56b> (accessed: 15 July 2015).
- McCuin J.J., *Hybrid wars*, „Military Review”, Vol. LXXXVIII, No. 2, 2008.
- McDermott R., *Russia's Glacial Progress Toward a Professional Army*, „Eurasia Daily Monitor”, Vol. 11 Issue: 201, November 11, 2014.
- McLeary P., *Meet the New Fulda Gap*, „Foreign Policy”, September 29, 2015, <http://foreignpolicy.com/2015/09/29/fulda-gap-nato-russia-putin-us-army/> (accessed: 14 October 2015).
- Mearsheimer J.J., *Conventional deterrence*, Cornell University Press, London–Ithaca 1983.
- Meigre M., *Nothing new in hybrid warfare: the Estonian experience and recommendation for NATO*, Policy Brief, German Marshall Fund of the US, February 2015.
- Menkiszak M. (red.), *Późny Putin. Koniec rozwoju, koniec stabilności*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2015.

- Morgan P., *The opportunity for strategic surprise*, [w:] K. Knorr, P. Morgan (eds.), *Strategic military surprise: incentives and opportunities*, New Brunswick, London 1983.
- Murray W., Mansoor P.R. (eds.), *Hybrid Warfare: Fighting complex opponents from the ancient world to the present*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.
- O'Brien W.V., *The conduct of just and limited war*, Praeger, New York 1981.
- O'Malley D. (ed.), *Analysis of Russia's strategy in Eastern Europe, an appropriate U.S. response, and the implications for US landpower*, U.S. Army War College, Carlisle 2015.
- Osgood R.E., *Limited war: the challenge to American strategy*, Chicago University Press, Chicago 1957.
- Piotrowski M.A., *Konflikt nigdy nie jest prosty: amerykańska teoria i doktryna wojen oraz przeciwników hybrydowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, Vol. LXVIII, No. 2, 2015.
- Pyadushkin M., *Russia's military modernization under President Putin*, „Aviation Week & Space Technology”, January 15, 2015, <http://aviationweek.com/defense/russia-s-military-modernization-under-president-putin>
- Rącz A., *Russia's Hybrid War in Ukraine: Breaking the Enemy's Ability to Resist*, Report No. 43, Finnish Institute of International Affairs, June 2015.
- Rasmussen A.F., *Defense matters*, Speech by NATO Secretary General Anders Fogh Rasmussen at the 2013 annual session of the NATO Parliamentary Assembly in Dubrovnik, Croatia, 11 October 2013., http://www.nato.int/cps/en/natolive/opinions_104038.htm (accessed: 25 May 2014).
- Rathke J., *Can NATO Deter Russia in View of the Conventional Military Imbalance in the East?*, Center for Strategic and International Studies, November 30, 2015.
- Reisinger H., Golts A., *Russia's Hybrid Warfare: waging war bellow the radar of traditional collective defence*, NATO Defence College, Rome, November 2014.
- Rogovoy A.V., Giles K., *A Russian view on landpower*, Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press, Carlise, April 2015.
- Snegovaya M., *Putin's information warfare in Ukraine: the Soviet origins of Russia's hybrid warfare*, Russia Report 1, Institute for the Study of War, September 2015.
- Stoicescu K., *Russia's military modernization versus peace and stability in Europe*, International Centre for Defence Studies, 12 August 2015, <http://>

www.icds.ee/blog/article/russias-military-modernization-versus-peace-and-stability-in-europe/ (accessed: 11 October 2015).

Thornton R., *Military modernization and the Russian ground forces*, Strategic Study Institute of the U.S. Army War College, Carlisle, June 2011.

US J.F. Command, *The Joint Operating Environment 2008*, Norfolk, November 2008.

Weisberger M., *Russia Could Block Access to Baltic Sea, US General Says*, „Defense One”, December 9, 2015.

Van Puyvelde D., *Hybrid war – does it even exist?*, NATO Review, 2015., <http://www.nato.int/docu/Review/2015/Also-in-2015/hybrid-modern-future-warfare-russia-ukraine/EN/index.htm> (accessed: 12 October 2015).

WOJNA HYBRYDOWA, ATAK Z ZASKOCZENIA I WOJNA OGRANICZONA A ZAGROŻENIA MILITARNE ZE STRONY ROSJI

Streszczenie

Tekst analizuje charakter zagrożeń wojskowych ze strony Rosji dla północnej i wschodniej flanki NATO. Punktem wyjścia są przede wszystkim kierunek i cele modernizacji oraz rozbudowy rosyjskich sił zbrojnych, prowadzone przez te siły zbrojne manewry, a także możliwe cele strategiczne ekspansywnej polityki Moskwy w regionie Bałtyku. Następnie zagrożenie to analizowane jest przez pryzmat trzech pojęć, które pojawiły się w debacie naukowej i publicznej w kontekście agresywnej polityki Rosji – wojny hybrydowej, ataku z zaskoczenia (*strategic military surprise*) i wojny ograniczonej (*limited war*). W konkluzjach autor stwierdza, że NATO w żadnym wypadku nie powinno traktować operacji hybrydowych jako podstawowego scenariusza dotyczącego potencjalnej agresji ze strony Rosji. Takie zagrożenie, choć realne, nie jest ani najbardziej prawdopodobne, ani najbardziej niebezpieczne, tak z punktu widzenia możliwych negatywnych skutków, jak i możliwości obrony przed nim. Najważniejszym wyzwaniem stojącym przed NATO, a także przed takimi państwami, jak Polska, jest podjęcie działań zabezpieczających wschodnią flankę Sojuszu przed niespodziewaną, konwencjonalną agresją zbrojną.

HYBRID WAR, STRATEGIC MILITARY SURPRISE AND LIMITED WAR VS. MILITARY THREATS FROM RUSSIA

Summary

The article analyses the characteristic features of military threats from Russia to the northern and eastern flanks of NATO. The starting points are first of all the direction and objectives of modernisation and development of the Russian military forces, Russian military exercises and possible strategic aims of the expansive policy of Moscow in the Baltic region. Next, the threat is analysed through the prism of three concepts that have appeared in the scientific and public debate in the context of Russia's aggressive policy: a hybrid war, a strategic military surprise and a limited war. Making conclusions, the author states that on no account NATO should treat hybrid operations as a basic scenario of potential aggression by Russia. Such a treat, although real, is neither more probable nor the most dangerous from the point of view of negative results as well as the possibility of defending against them. The biggest challenge that NATO and such countries as Poland are facing is undertaking steps to protect the eastern flank of the alliance against unexpected conventional military aggression.

ГИБРИДНАЯ ВОЙНА, ВНЕЗАПНОЕ НАПАДЕНИЕ И ОГРАНИЧЕННАЯ ВОЙНА В КОНТЕКСТЕ ВОЕННОЙ УГРОЗЫ СО СТОРОНЫ РОССИИ

Резюме

В тексте представлен анализ характера военной угрозы со стороны России для северного и восточного флангов НАТО. В качестве отправной точки служат прежде всего направление и цели модернизации и расширения российских вооружённых сил, осуществляемые этими вооружёнными силами маневры, а также возможные стратегические цели экспансивной политики Москвы в Балтийском регионе. Угроза рассматривается через призму трёх понятий, которые появились в дебатах научного и публицистического характера в контексте агрессивной политики России: гибридной войны, внезапного нападения (strategic military surprise) и ограниченной войны (limited war). В качестве выводов автор заявляет, что НАТО ни в коем случае не должно рассматривать гибридные операции как базовый сценарий, каса-

ющийся потенциальной агрессии со стороны России. Такая угроза, хотя и реальная, не представляется ни в большей степени правдоподобной, ни в большей степени опасной, как с точки зрения видения возможных негативных последствий, так и возможности защиты от неё. Самой насущной задачей, стоящей перед НАТО, а также перед такими государствами, как Польша, является принятие мер, ограждающих восточный фланг блока от внезапной вооружённой агрессии.